

JAK RADZIĆ SOBIE Z TRUDNYMI FRAGMENTAMI *BIBLI*?

SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 13 czerwca

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: 2 Tm 2,10-15; 1 Krn 29,17; Jk 4,6-10; Ga 6,9; Dz 17,11.

TEKST PAMIĘCIOWY: „A cierpliwość Pana naszego uważajcie za ratunek, jak i umiłowany brat nasz, Paweł, w mądrości, która mu jest dana, pisał do was; tak też mówi we wszystkich listach, gdzie o tym się wypowiada; są w nich pewne rzeczy niezrozumiałe, które, podobnie jak i inne pisma, ludzie niewykształceni i niezbyt umocnieni przekręcają ku swej własnej zgubie” (2 P 3,15-16).

Pisząc o listach apostoła Pawła, Piotr zauważył, że znajdują się w nich — podobnie jak w innych miejscach *Pisma Świętego* — „pewne rzeczy niezrozumiałe” (2 P 3,16). Te trudne fragmenty listów są przekręcane i błędnie interpretowane przez ludzi niewykształconych i niezbyt umocnionych (zob. 2 P 3,16) ku ich własnej zgubie. Piotr nie napisał, że wszystko w listach Pawłowych jest trudne do zrozumienia, ale że są tam takowe tylko niektóre wersety.

Wiemy o tym dobrze, nieprawdaż? Który szczerzy czytelnik *Biblii* nie natrafił na wersety z pozoru dziwne i trudne do zrozumienia? Z pewnością każdy z nas doświadczył czegoś takiego.

Dlatego też w tym tygodniu przyjrzymy się nie tyle samym trudnym fragmentom *Pisma Świętego*, ile raczej powodom, dla których mamy do czynienia z takimi wyzwaniem, oraz temu, jak będąc wiernymi poszukiwaczami prawdy Słowa Bożego, możemy uporać się z takimi trudnymi tekstami. Ostatecznie niektóre z tych trudnych stwierdzeń mogą się okazać niemożliwe do zrozumienia z tej strony wieczności. Jednocześnie znacząca większość tekstu *Biblii* nie stanowi dla nas żadnej trudności, więc nie ma potrzeby, by niewielka liczba trudnych do zrozumienia wersetów osłabiała nasze przekonanie o wiarygodności i autorytecie Słowa Bożego jako całości.

Przeczytaj 2 Tm 2,10-15. Paweł radzi Tymoteuszowi, by był pilny w swojej pracy i wykladał „należyście słowo prawdy” 2 Tm 2,15. Jakie ważne przesłanie dla nas wszystkich jest zawarte tutaj?

Żaden człowiek, który rozsądnie i szczerze studiuje *Pismo Święte*, nie zaprzeczy faktowi, iż są w *Biblii* rzeczy trudne do zrozumienia. Ta sytuacja nie powinna nas niepokoić. W gruncie rzeczy należy się spodziewać takich trudności. W końcu jesteśmy niedoskonałymi i ograniczonymi istotami i nikt z nas nie ma pełnej wiedzy w żadnej dziedzinie, a najmniej w sprawach Bożych. Zatem skoro nieświadome i ograniczone ludzkie istoty starają się zrozumieć mądrość Nieskończonego Boga, Prawdziwego Autora *Pisma Świętego*, muszą natrafić na pewne trudności. Takie trudności w zrozumieniu biblijnych nauk nie dowodzą jednak w najmniejszym stopniu, że to, czego naucza *Biblia*, jest nieprawdą.

Ci, którzy odrzucają biblijną naukę o boskim objawieniu i natchnieniu, często powołują się na trudne fragmenty *Biblii* jako rzekome sprzeczności i błędy. Ponieważ według nich *Biblia* jest po prostu książką napisaną przez ludzi, sądzą, że musi zawierać niedoskonałości i błędy. Z takim nastawieniem umysłu często nie podejmują poważnych prób poszukiwania wyjaśnień biorących pod uwagę jedność i wiarygodność *Pisma Świętego* wynikające z jego boskiego natchnienia. Ludzie, którzy zaczynają studiowanie *Pisma Świętego* od podważania jego prawdziwości już od pierwszej strony — opisu stworzenia, dojdą do tego, że zaczęną podważać nawet najbardziej oczywiste biblijne twierdzenia.

Pewne rozbieżności w *Piśmie Świętym* mogą być wynikiem drobnych pomyłek przepisywaczy (kopistów) czy tłumaczy. Ellen G. White napisała: „Niekiedy patrzaj na mnie poważnie i mówią:

— Czy nie uważasz, że mógł pojawić się jakiś błąd w kopiowaniu bądź w tłumaczeniu?

Jest to całkiem prawdopodobne, a umysł, który jest tak ograniczony, że będzie się wahał i potknie się o tę możliwość czy prawdopodobieństwo, będzie równie gotowy potknąć się o tajemnice natchnionego Słowa, ponieważ słabe ludzkie umysły nie mogą przeniknąć zamierzeń Bożych. Tak, tacy ludzie równie łatwo potkną się o proste fakty, które zwykły umysł przyjmie i rozpozna tego, który jest Bogiem, i dla którego Boże wypowiedzi są jasne i piękne, pełne szpiku i tłuszczu. Żadne błędy nie spowodują potknięcia ani nie sprawią kłopotu tej duszy, która nie stwarza trudności w przyjęciu najprostszej objawionej prawdy⁵².

Dlaczego tak ważne jest to, byśmy podchodzili do *Biblii* w duchu pokory i uległości?

⁵² Ellen G. White, *Wybrane poselstwa*, t. 1, Radom 2016, s. 18.

Szczere i staranne podejście do trudnych fragmentów *Biblii*

PONIEDZIAŁEK — 15 czerwca

Czy kiedykolwiek zdarzyło ci się natrafić na werset czy większy fragment *Pisma Świętego*, którego nie rozumiałeś i który trudno było ci pogodzić z innymi wersetami czy rzeczywistością jako taką? Trudno się spodziewać, by znalazł się ktokolwiek, kto nie doświadczył czegoś takiego, studiując *Biblię*. Ważne jest to, jak zareagowałeś w takiej sytuacji, ale jeszcze ważniejsze jest to, *jak powinieneś zareagować*.

Przeczytaj 1 Krn 29,17; Prz 2,7; 1 Tm 4,16. Co sugerują te wersety w kwestii tego, jak powinniśmy podchodzić do trudnych fragmentów *Pisma Świętego*?

Jedynie zachowując całkowitą uczciwość możemy odpowiednio uporać się z trudnościami. Uczciwość zabezpiecza nas przed uchylaniem się przed jakimikolwiek trudnościami czy pomijaniem ich. Uczciwość powstrzymuje nas także przed udzielaniem powierzchownych odpowiedzi, które nie wytrzymują poważnej krytyki. Bóg ma upodobanie w uczciwości i rzetelności. Powinniśmy więc naśladować Go we wszystkim, co czynimy, a zwłaszcza w studiowaniu *Biblii*.

Uczciwi ludzie radzą sobie z trudnościami biblijnymi w taki sposób, iż zachowują ostrożność, by nie przedstawiać informacji wyrwanych z kontekstu, nie zniekształcać prawdy wykrętnymi tłumaczeniami czy nie wprowadzać w błąd innych przez manipulowanie dowodami. Znacznie lepiej jest poczekać na wiarygodną odpowiedź na trudne pytanie, niż próbować udzielić wymijającej i niezadowolającej odpowiedzi. Pozytywnym ubocznym skutkiem uczciwości w naszym studiowaniu *Biblii* jest to, że buduje ona zaufanie, a zaufanie jest sednem wszelkich zdrowych więzi międzyludzkich. Uczciwość przekonuje ludzi znacznie lepiej niż niechlujna odpowiedź. Lepiej powiedzieć, że po prostu nie znamy odpowiedzi na dane pytanie czy nie potrafimy wyjaśnić jakiegoś wersetu, niż próbować na siłę nadać mu takie znaczenie, jakie my uważamy za słuszne, a jakie niekoniecznie jest zgodne z prawdą.

Ludzie sumienni gorliwie pragną poznać prawdę Słowa Bożego, więc starają się upewnić, że nie wyciągają pochopnych wniosków opartych na ograniczonej wiedzy czy słabych dowodach. Ostrożni ludzie starają się nie przeoczyć żadnego elementu czy szczegółu, który może się okazać ważny. Nie wyciągają pochopnych wniosków, ale starannie i pilnie studiują Słowo Boże i wszystkie związane z nim informacje.

Co powinniśmy czynić, gdy natrafiamy na wersety, które nie w pełni rozumiemy albo które pozornie nie pasują do naszego zrozumienia prawdy?

Przeczytaj Jk 4,6-10; 2 Krn 7,14; So 3,12. Dlaczego pokora jest ważna, gdy staramy się zrozumieć trudne fragmenty *Pisma Świętego*?

Wielu ludzi ze zdumieniem i pokorą uświadamia sobie, że są zależni od czegoś czy kogoś poza nimi samymi. Dochodzą do przekonania, że nie są oni *miarą wszystkich rzeczy*⁵³. Tacy ludzie cenią prawdę bardziej od swojego ja czy swojej racji. Są świadomi, że to nie oni są autorami prawdy, ale muszą ją poznać i przyjąć z zewnątrz. Być może największym odkryciem takich ludzi jest to, jak mało wiedzą o prawdzie. Uświadamiają sobie, że — jak napisał Paweł — „widzimy jakby przez zwierciadło i niby w zagadce” (1 Kor 13,12).

Dobrodziejstwa wynikające z takiej pokory w myśleniu są liczne. Nawyk pokornego studiowania jest podstawą wszelkiego rozwoju wiedzy, gdyż prowadzi do wolności, która w naturalny sposób rodzi gotowość do uczenia się. Nie znaczy to, że pokorni ludzie nie myślą się albo nie zmieniają zdania i nie dochodzą do pewnych przekonań. Oznacza to tylko tyle, że są ulegli wobec biblijnej prawdy. Są świadomi ograniczoności swojej wiedzy, dlatego też są otwarci na jej poszerzanie i rozumienie Słowa Bożego w taki sposób, jakiego nie są w stanie zaakceptować butni i pyszni intelektualści.

„Wszyscy, którzy podchodzą do Słowa Bożego w oczekiwaniu prowadzenia, z pokornym umysłem gotowym się uczyć i zdecydowani poznać warunki zbawienia, rozumieją, co mówi *Pismo Święte*. Ale ci, którzy do badania Słowa Bożego przystępują w duchu, jakiego to Słowo nie pochwała, wyniosą z tego studiowania ducha, jaki ze Słowa nie wypływa. Pan nie będzie przemawiał do umysłu człowieka, który odnosi się z lekceważeniem do Jego przesłania. On nie marnuje swojej nauki dla kogoś, kto świadomie wybiera postawę braku szacunku i nie dba o duchową czystość. Kusiciel kształtuje umysły tych, którzy poddają się jego propozycjom, tak by udaremnić wpływ świętego prawa Bożego. Musimy ukorzyć nasze serca oraz szczerze i ze czcią studiować Słowo Życia, gdyż tylko pokorny i skruszony umysł może ujrzeć światło”⁵⁴.

Jak możesz znaleźć równowagę między pokorą a pewnością? Na przykład, jak odpowiedziałbyś na taki zarzut:

— Jak adwentyści dnia siódmego mogą być tacy pewni, że mają rację co do soboty, a niemal wszyscy inni myślą się w tej sprawie?

⁵³ Nawiązanie do greckiego filozofa Protagorasa (485-411), który powiedział: „Miarą wszystkich rzeczy jest człowiek, istniejących, że istnieją, nieistniejących, że nie istnieją” (*Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 8, Lublin 2007, s. 511). Według polskiej *Wikipedii* Protagoras był zwolennikiem relatywizmu poznawczego. Głosił, że nasz ogląd rzeczywistości zależy od tego, kim jesteśmy; i że z relatywizmu poznawczego można korzystać w życiu publicznym, przekonując do rzeczy, które wydają się niegodne lub w które się po prostu nie wierzy — tłumacząc to właśnie względnością wszelkich racji (*przyp. red.*).

⁵⁴ Ellen G. White, w: *Advent Review and Sabbath Herald*, 22.8.1907.

Przeczytaj Ga 6,9. Choć Paweł mówi w tym wersecie o wytrwałości w czynieniu dobra dla bliźnich, to jednak podobna postawa jest niezbędna w radzeniu sobie z trudnymi pytaniami. Dlaczego zdecydowanie i wytrwałość są niezbędne w rozwiązywaniu różnych problemów?

Wartościowe osiągnięcia zawsze wymagają nieustępliwości. Co łatwo nam przychodzi, tego często nie doceniamy. Trudności w *Biblii* dają nam możliwość rozwijania naszego umysłu, a zdecydowanie i upór, z jakimi poszukujemy rozwiązania, świadczy o tym, jak ważne jest dla nas studiowane zagadnienie. Czas poświęcony na badanie *Biblii* w dążeniu do lepszego zrozumienia jej przesłania jest czasem dobrze spędzonym. Pilne studiowanie *Pisma Świętego* w poszukiwaniu odpowiedzi, nawet przez długi czas, będzie większym błogosławieństwem niż samo znalezienie rozwiązania trudnego problemu, gdy wreszcie je znajdziemy. Zazwyczaj bardziej cenimy to, co zostało okupione większym wysiłkiem.

Fakt, iż nie jesteś w stanie szybko uporać się z danym problemem, nie dowodzi tego, że nie można go w ogóle rozwiązać. Niestety, często przeoczymy ten oczywisty fakt. Wielu ludzi, natrafiając na trudny fragment w *Biblii*, nie próbuje nawet zastanowić się nad nim, a nie widząc natychmiastowego możliwego rozwiązania, szybko dochodzi do wniosku, że problem nie może zostać rozwiązany. Niektórzy z tego powodu zaczynają podważać wiarygodność *Biblii*. Jednak nie powinniśmy zapominać, że może istnieć bardzo proste rozwiązanie, choć w naszej ograniczonej ludzkiej mądrości — i niewiedzy — nie widzimy go. Co pomyślelibyśmy o kimś, kto zaczyna się uczyć algebry i, nie mogąc przez pół godziny rozwiązać trudnego zadania, oświadcza, że rozwiązanie nie istnieje, bo on nie może go znaleźć? Podobnie jest ze studiowaniem *Biblii*.

Gdy pewne trudności nie ustępują nawet wobec twoich największych wysiłków, by je wyjaśnić, odłóż je na jakiś czas, a w tym czasie praktykuj to, co Bóg ci wyraźnie ukazał. Pewne duchowe spostrzeżenia zdobywa się tylko wtedy, gdy jest się gotowym podążać za tym, co Bóg już polecił nam czynić. Tak więc bądź nieustępliwy, ale i cierpliwy w swoim studiowaniu *Biblii*. W końcu przecież cierpliwość/wytrwałość jest zaletą wierzących w czasie końca (zob. Ap 14,12).

Czego możemy się nauczyć od ludzi, którzy pilnie i cierpliwie studiowali trudne fragmenty *Biblii*? Jak możemy zachęcić innych, by nie poddawali się w swoich poszukiwaniach prawdy? Dlaczego nie musimy się obawiać, gdy natrafiamy na trudny fragment *Pisma Świętego*?

Radzenie sobie z trudnymi wersetami w sposób biblijny i z modlitwą

CZWARTEK — 18 czerwca

Przeczytaj Dz 17,11; 8,35; 15,15-16. Co czynili apostołowie i pozostali chrześcijanie, gdy mieli do czynienia z trudnymi pytaniami? Dlaczego *Pismo Święte* jest samo dla siebie najlepszym interpretatorem?

Najlepsze rozwiązanie problemów związanych ze zrozumieniem trudnych fragmentów *Biblii* jest zawarte w samej *Biblii*. Problemy biblijne najlepiej rozwiązywać, studiując je w świetle całego *Pisma Świętego*, a nie przy pomocy jednego wersetu odizolowanego od kontekstu i całego przesłania Słowa Bożego. Musimy posługiwać się *Biblią* jako pomocą w zrozumieniu *Biblii*. Uczenie się wydobywania wielkich prawd zawartych w *Piśmie Świętym* jest jednym z najważniejszych zadań dla każdego z nas.

Jeśli nie rozumiesz jakiegoś fragmentu *Pisma Świętego*, staraj się zebrać więcej informacji z innych fragmentów biblijnych dotyczących tego samego zagadnienia. Zawsze staraj się znaleźć wyraźne i zrozumiałe stwierdzenia *Pisma Świętego* rzucające światło na te fragmenty tekstu, które wydają się mniej zrozumiałe. Jest także bardzo ważne to, by nigdy nie zaciemniać wyraźnych stwierdzeń *Pisma Świętego* przez zestawianie ich z trudnymi do zrozumienia fragmentami tekstu. Zamiast posługiwać się źródłami pozabiblijnymi — filozofią czy nauką w celu wyjaśniania znaczenia *Biblii* — powinniśmy pozwolić, by tekst *Pisma Świętego* sam objaśniał nam swoje znaczenie.

Ktoś powiedział, że gdy kłęczymy, dosłownie patrzmy na trudne fragmenty *Biblii* z nowej perspektywy. W modlitwie prosimy o oświecenie naszego umysłu przez tego samego Ducha Świętego, który natchnął autorów ksiąg biblijnych do ich napisania.

W modlitwie odkrywamy nasze pobudki i możemy powiedzieć Bogu, dlaczego pragniemy zrozumieć to, co czytamy. W modlitwie prosimy Boga, by otworzył nasze oczy na Jego Słowo i dał nam obojętnego ducha, byśmy podążali za Jego prawdą i praktykowali ją. (To bardzo ważne!) Gdy Bóg w odpowiedzi na nasze modlitwy prowadzi nas przez Ducha Świętego, prowadzenie to nigdy nie będzie sprzeczne z tym, co objawił On w *Biblii*. Bóg zawsze będzie działał zgodnie z *Biblią*, potwierdzając to, do napisania czego natchnął autorów ksiąg biblijnych, i budując na tym.

Jak modlitwa pomaga ci uzyskać właściwy stan umysłu, byś lepiej rozumiał Słowo Boże i był mu posłusznym?

DO DALSZEGO STUDIUM

W *Biblii* jest wiele tajemnic, które są trudne do pojęcia dla ograniczonego ludzkiego umysłu i zbyt głębokie, by w pełni je wyjaśnić. Dlatego potrzebujemy pokory umysłu i powinniśmy być gotowi uczyć się z modlitwą z *Pisma Świętego*. Wierność *Pismu Świętemu* pozwala, by tekst biblijny — choć jego znaczenie nie zawsze jest dla nas łatwe do zrozumienia — przekazywał nam to, co ma nam przekazać. Wierność *Pismu Świętemu* każe szanować jego tekst, a nie przekręcać go i zmieniać (niektórzy i to czynią) albo unikać przyjęcia do wiadomości jego prawdziwego znaczenia.

„Gdy otwiera się Słowo Boże bez czci i bez modlitwy, gdy myśli i uczucia nie są skoncentrowane na Bogu lub jeśli nie są w zgodzie z Jego wolą, zwątpienie zaciemnia umysł i samo studium *Biblii* wzmacnia sceptycyzm. Wróg przejmuje kontrolę nad myślami i sugeruje niewłaściwe interpretacje. Jeśli ludzie nie dążą do zgodności z Bogiem w słowach i czynach, to niezależnie od tego, jak rozległe jest ich wykształcenie, podatni są na błędne zrozumienie *Pisma Świętego* i nie jest rzeczą bezpieczną ufać ich wyjaśnieniom. Ludziom, którzy szukają w *Pismie Świętym* sprzeczności, brakuje duchowej przenikliwości. Spaczonym wzrokiem dostrzegą wiele powodów do zwątpienia i niewiary w tym, co tak naprawdę jest jasne i proste”⁵⁵.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Dlaczego postawy wobec *Biblii*, o których mówiliśmy w tym tygodniu, są tak ważne dla właściwego zrozumienia *Pisma Świętego*? Jakie inne zachowania wobec *Biblii* są pomocne w lepszym jej zrozumieniu?
2. Dlaczego nie powinniśmy być zaskoczeni, gdy znajdujemy w *Biblii* coś, co jest trudne do wyjaśnienia i zrozumienia? W końcu wiele rzeczy w świecie przyrody także jest trudne do zrozumienia! Nawet ciecz tak prosta z pozoru jak woda jest pełna tajemnic.
3. Jak jako adwentyści możemy wyjaśnić Łk 23,43, gdzie — według większości przekładów — Jezus obiecuje łotrowi, że jeszcze tego samego dnia będzie z Nim w niebie? Jak możemy szczerze podejść do tej kwestii? Jak inne wersety *Pisma Świętego* — takie jak J 20,17; Koh 9,5 i 1 Kor 15,16-20 — pomagają nam lepiej zrozumieć to zagadnienie?

⁵⁵ Ellen G. White, *Pokój, za którym tęsknisz*, Warszawa 2011, wyd. 3, s. 110. Przeczytaj także rozdział *Pokonać zwątpienie*, w: tamże, s. 104-112; (przyp. red.): punkt nr 8, w: *Metody studiowania Biblii*, w: *Oświadczenia, zalecenia i inne dokumenty Generalnej Konferencji Kościoła Adwentyków Dnia Siódmego*, Warszawa 2003, s. 177-179.